

*Sygn. akt I C 973/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 listopada 2013 roku*

*Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny*

*w składzie następującym:*

*Przewodniczący:* SSO Maria Stelska

*Protokolant:* Dorota Twardowska

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2013 roku w L.*

*sprawy z powództwa K. P.*

*przeciwko* Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Aresztu Śledczego w L. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

*o* zapłatę

I. powództwo oddać;

II. nie obciąża powoda K. P. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej;

III. nieuiszczone koszty sądowe przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 973/12

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 grudnia 2012 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Aresztu Śledczego w L. K. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 100 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia do dnia wykonania wyroku tytułem zadośćuczynienia za wyrządzone szkody, za działanie negatywne wobec jego osoby poprzez naruszenie jego dóbr osobistych w trakcie odbywania kary i złamanie jego norm gwarancyjnych. Jako podstawę prawną żądania wskazał art. 23 w zw. z art. 24 k.c.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w Areszcie Śledczym w L. przebywał od 26.05.2006r. do dnia 17.11.2006r. W okresie tym nieustannie przebywał w warunkach uwłaczających ludzkiej godności, w przeludnionych celach gdzie w pomieszczeniu o powierzchni np. 13m<sup>2</sup> przebywało 7-8 osadzonych, którzy prali, gotowali, załatwiali potrzeby fizjologiczne. W celach nie było klimatyzacji. Niejednokrotnie z powodu przeludnienia celi zmuszony był do spania na podłodze. Zabezpieczenie ochronne okien cel mieszkalnych, tzn. siatki pleksy i podwójne kraty w sposób zdecydowany blokowały dostęp światła i świeżego powietrza. Izolacja sama w sobie niesie dolegliwości, przede wszystkim dolegliwości psychiczne, które są powodem pogorszenia relacji z bliskimi, stanów apatii, problemów koncentracji i normalnego funkcjonowania. Jednakże to fakt niewłaściwych, poniżających warunków wykonania izolacji powoduje to, że w/defekty społeczno-socjalne utrzymują się latami w psychice osadzonego. Znęcanie się może być zarówno zadawaniem razów, biciem, ogólnie sprawianiem bólu fizycznego, ale też sprawianie ciężkich przykrości moralnych, zarówno jednorazowe, jak i systematyczne, aktywne, jak też polegające na zaniedbaniu. Słowem, każde postępowanie nacechowane zamiarem krzywdzenia fizycznego lub moralnego w odpowiednich warunkach może być objęte pojęciem znęcania się. Pozwany doskonale zdawał sobie sprawę z tego, jakie ujemne i długotrwałe skutki

na psychice wywołuje utrzymywanie człowieka w takich warunkach. Pomijając nawet aspekt moralny, pozostaje aspekt prawny. Pozwany miał obowiązek realizacji szeregu aktów prawnych, które wyszczególnił Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 17 grudnia 2007r. wydanym w sprawie I C 1113/06. Kilkumiesięczne przetrzymywanie powoda w przeludnionych celach nie ma i nie może mieć zastosowania w żadnym akcie prawnym biorąc pod uwagę przepisy prawa podane w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2008r. ( sygn. SK 25/07). Trybunał Konstytucyjny stanowczo potępił fakultatywność stosowania przez Dyrektora AŚ/ZK w Polsce przepisu art. 248§ 1 k.k.w. ( pozew wraz z uzasadnieniem k 2-3).

Do pozwu powód dołączył w charakterze dowodów kserokopię wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 30 sierpnia 2007r. wydanego w sprawie I C 546/06, kserokopię wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 grudnia 2007r. wydanego w sprawie I C 1113/06 wraz z uzasadnieniem, kserokopię zarządzenia Nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w L. z dnia 30 czerwca 2008r. w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3m<sup>2</sup> na osobę ( k 6-12).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego w L. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda w całości. Tytułem uzasadnienia zgłoszonego zarzutu pozwany wskazał, że wszelkie roszczenia związane z rzekomym działaniem lub zaniechaniem pozwanego na 3 lata przed wniesieniem pozwu są, zgodnie z art. 442<sup>1</sup> k.c., przedawnione. Powód od początku miał wiedzę zarówno o szkodzie ( niemajątkowej, ewentualnie majątkowej), jak i podmiocie zobowiązanym do jej naprawienia ( Skarbie Państwa – właściwej jednostce). Wskazywany w pozwie okres osadzenia zakończył się w dniu 17 listopada 2006r. Roszczenia powoda przedawniły się najpóźniej w listopadzie 2009r. Pozew nosi datę 23 listopada 2012r. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej pozwany odniósł się również do twierdzeń powoda. Wskazał, że z informacji przekazanych przez Areszt Śledczy wynika, iż mogły występować okresy, podczas których powód przebywał w celach, które nie spełniały w pełni wymogów metrażowych, tj. nie zawsze zapewniały 3m<sup>2</sup> na jednego osadzonego. Możliwość umieszczenia osadzonych w przeludnionych celach dopuszczał art. 248 k.k.w. ( obowiązujący do 5 grudnia 2009r.). W okresie pobytu powoda w jednostce wydawane były zarządzenia Dyrektora Aresztu Śledczego w L. o umieszczeniu osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3m<sup>2</sup> na osobę, które umożliwiały dostawianie dodatkowych łóżek i osadzenie dodatkowych osób w celach mieszkalnych. Areszt Śledczy nie prowadził imiennej ewidencji osadzenia skazanych w poszczególnych celach mieszkalnych, nie można więc stwierdzić z kim powód w okresie pobytu w jednostce przebywał w celi, ani ilu osadzonych przebywało w danym dniu w celi. Możliwość dostawienia łóżka do celi mieszkalnej nie wiązała się automatycznie z umieszczeniem w takiej celi dodatkowego osadzonego. Okoliczności podniesione przez powoda w pozwie szczegółowo uregulowane zostały w przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997r. - Kodeks karny wykonawczy oraz w przepisach wykonawczych do k.k.w., w tym w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. W przedmiotowej sprawie, zdaniem pozwanego, nie ma żadnych podstaw do apriorycznego przyjęcia, że pozwany działał wbrew prawu. Opisywane przez powoda okoliczności, albo są zgodne z właściwymi przepisami, albo w ogóle nie miały miejsca ( np. konieczność spania na podłodze) ( odpowiedź na pozew k. 58-59).

Na rozprawie w dniu 14 listopada 2013r. składając zeznania w charakterze strony powód K. P.cofnął wskazane w treści pozwu zarzuty dotyczące niewłaściwych warunków panujących w celach mieszkalnych Aresztu Śledczego w L., w tym również zarzut spania na materacu w celi nr 125, poza zarzutem nie zachowania właściwej normy metrażowej cel mieszkalnych. Podkreślił, że pozostałe zarzuty podniósł w innym pozwie. Zeznał również, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym w L.przebywał w czterech celach oznaczonych nr 125, 118, 111 i 11. Cella nr 125 była celą przejściową, wieloosobową. Przebywał w niej nie dłużej niż dwa tygodnie. Cella ma powierzchnię 16,26 m<sup>2</sup>. Przebywało w niej 8 osób, w tym sześć osób spało na łóżkach, a dwie na materacu. Cella nr 118 była celą sześciuosobową, bardzo ciasną.

Przebywało w niej sześć osób. Powierzchnia mieszkalna wynosiła nie wiele ponad 2 m<sup>2</sup> na osobę, nie wliczając mebli, łóżek i pozostałego wyposażenia. Całkowita powierzchnia tej celi wynosiła 13,8m<sup>2</sup>. Powód przebywał w niej około jednego miesiąca. Cella nr 111 była również celą sześciuosobową i przebywało w niej sześć osób. Powierzchnia celi wynosiła 15,65 m<sup>2</sup>, a na jedną osobę przypadało 2,73 m<sup>2</sup>. Powód przebywał w tej celi około dwóch i pół miesiąca. Cella nr 11 także była celą sześciuosobową i przebywało w niej sześć osób. Powierzchnia celi wynosiła 15 m<sup>2</sup>, a na jedną osobę przypadało 2,5m<sup>2</sup>. Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, powód podniósł, że do ubiegłego 2012r. nie był świadom wyrządzonej jemu krzywdy. Nie miał również świadomości co do osoby odpowiedzialnej za ten stan rzeczy. Nie wiedział, że obowiązuje norma powierzchniowa 3m<sup>2</sup> na jednego osadzonego. W celach przebywał ze współosadzonymi, którzy po raz pierwszy przebywali w jednostce penitencjarnej. O tym, że została wyrządzona krzywda na jego osobie dowiedział się dopiero od kolegi i od Fundacji (...)tydzień przed napisaniem pozwu. Nie słyszał o możliwości dochodzenia zadośćuczynienia wcześniej w wiadomościach, nie czytał o tym w internecie. W domu nie ma ani telewizora, ani internetu. Dodał, że w przeludnionych celach nie było możliwości swobodnego poruszania się, co miało negatywny wpływ na jego zdrowie oraz stan psychiczny. Stan jego zdrowia fizycznego pogorszył się z powodu braku ruchu. Ze spacerów korzystał sporadycznie, gdyż Areszt Śledczy nie zapewnił osadzonym odzieży odpowiedniej do warunków atmosferycznych ( płaszczy ochronnych od deszczu, kurtek). Miejsce przeznaczone do spacerów nie było ponadto zadaszony, nie było przy nim także toalety. Poprzez opisane warunki panujące w celach Aresztu Śledczego w L., został naruszona jego godność osobista. Wywołuje to bardzo negatywne wspomnienia, które chciałby wymazać, a nie może ( k 77-78v).

### ***Ustalenia faktyczne:***

W Areszcie Śledczym w L. powód K. P. przebywał od 26 maja do 17 listopada 2006r. ( zeznania powoda K. P. k 77-78v).

W trakcie pobytu w jednostce penitencjarnej powód przebywał w czterech celach oznaczonych nr 125, 118 111 i 11. Powierzchnia celi Nr 125 wynosi 16,26 m<sup>2</sup>. Ilość miejsc według normy powierzchniowej 3m<sup>2</sup> wynosić winna 5 osób. Od dnia 1 lipca 2008r. faktycznie przebywało w celi 6 osób, na jedną osobę przypadała powierzchnia 2,71 m<sup>2</sup>. W tej celi powód przebywał nie dłużej niż dwa tygodnie. Powierzchnia celi Nr 118 wynosi 13,84 m<sup>2</sup>. Ilość miejsc według normy powierzchniowej 3m<sup>2</sup> wynosić winna 4 osoby. Od dnia 1 lipca 2008r. faktycznie przebywało w celi 6 osób, na jedną osobę przypadała powierzchnia 2,30 m<sup>2</sup>. W tej celi powód przebywał około jednego miesiąca. Powierzchnia celi Nr 111 wynosi 15,65 m<sup>2</sup>. Ilość miejsc według normy powierzchniowej 3m<sup>2</sup> wynosić winna 5 osób. Od dnia 1 lipca 2008r. faktycznie przebywało w celi 6 osób, na jedną osobę przypadała powierzchnia 2,73 m<sup>2</sup>. W tej celi powód przebywał około dwóch i pół miesiąca. Powierzchnia celi Nr 11 wynosi 15,00 m<sup>2</sup>. Ilość miejsc według normy powierzchniowej 3m<sup>2</sup> wynosić winna 5 osób. Od dnia 1 lipca 2008r. faktycznie przebywało w celi 6 osób, na jedną osobę przypadała powierzchnia 2,50 m<sup>2</sup>. W tej celi powód przebywał niecałe dwa miesiące. ( zarządzenie Nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w L. z dnia 30 czerwca 2008r. w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup> na osobę k 9—12, częściowo zeznania powoda K. P. k 77-78v).

Od 26.05.2006 r. do 17.11.2006 r. w Areszcie Śledczym w L. bywały okresy, podczas których występowało przeludnienie. W związku z powyższym Dyrektor Aresztu Śledczego w L. wydawał na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. zarządzenia w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3 metry kwadratowe na osobę ( okoliczność przyznana przez pozwanego). Wydanie w/w zarządzeń skutkowało dostawianiem dodatkowych łóżek w celach mieszkalnych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, oraz częściowo na podstawie dowodu z zeznań powoda. Dowody z dokumentów Sąd obdarzył wiarą. Nie wzbudziły one wątpliwości Sądu, strony także skutecznie ich nie zakwestionowały.

Przechodząc do oceny zeznań powoda K. P. stwierdzić należy, iż Sąd tylko częściowo nadał im przymiot wiarygodności. Powód powoływał się bowiem, że przeludnienie w celach miało charakter stały i permanentny, podczas, gdy według twierdzeń pozwanego, występowały okresy, w których przeludnienie miało miejsce. Wobec zaprzeczenia przez pozwanego twierdzeniom powoda w tej części, uznać należy ponoszony przez powoda zarzut o stałym przeludnieniu cel mieszkalnych za nieudowodniony. Ciężar dowodu tego faktu spoczywał na powodzie z mocy art. 6 .c. i obowiązku w tym zakresie powód nie sprostował ( por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2011r. III CZP 25/11). Dowodem na stałe przeludnienie cel mieszkalnych, w których powód był osadzony nie przesadza złożone przez niego zarządzenie Nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w L. z dnia 30 czerwca 2008r. w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup> na osobę ( k 9–12). Zarządzenie to dotyczy zupełnie innego okresu niż okres czasu, w którym powód został faktycznie osadzony w Areszcie Śledczym w L.. Zarządzenie to może wprawdzie świadczyć o powierzchni cel i ilości osób, które powinny być w niej umieszczone przy zachowaniu normy 3m<sup>2</sup> na osobę, nie świadczy jednak o ilości faktycznie przebywających w nich osób w spornym okresie czasu.

### ***Ustalenia prawne:***

Powództwo nie jest zasadne i w całości podlega oddaleniu.

Z twierdzeń pozwu wynika, że K. P. domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci godności osobistej, prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Naruszeń dopatrywał się w przebywaniu w przeludnionych celach, gdzie powierzchnia przypadająca na jedną osobę wyniosła poniżej 3 m<sup>2</sup>.

Podstawę prawną tego żądania stanowi w pierwszej kolejności art. 417 k.c. Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Przesłankami tej odpowiedzialności są:

- powstanie szkody przy wykonywaniu władzy publicznej;
- bezprawność działania lub zaniechania;
- adekwatny (normalny) związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdują także przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zgodnie z treścią art. 24 § 1 i 2 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z kolei z treści art. 448 kc wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 23 k.c., który zawiera otwarty katalog dóbr osobistych, zalicza do nich w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, tajemnicę korespondencji.

W niniejszej sprawie analizę merytoryczną żądania pozwu, z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia co do zdarzeń, które miały miejsce w okresie od 26.05.2006r. do 17.11.2006r., należało poprzedzić oceną tego zarzutu.

W tym kontekście należy wskazać, iż zgodnie z przepisem art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z powyższego, biorąc pod uwagę datę wniesienia pozwu tj. 5 grudnia 2012 r. (data złożenia w administracji Aresztu Śledczego w L.), jednoznacznie wynika, że roszczenie uległo w całości przedawnieniu. Słusznie wskazuje pozwany, iż o hipotetycznej krzywdzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia K. P. wiedział już w czasie przebywania w jednostce penitencjarnej. Nie można bowiem zgodzić się z twierdzeniem powoda, że co najmniej do 16 listopada 2012r. (podał, że dowiedział się o możliwości domagania się zadośćuczynienia tydzień przed sporządzeniem pozwu, a pozew opatrzony jest datą 23 listopada 2012r.) nie zdawał sobie sprawy z naruszenia dóbr osobistych i możliwości dochodzenia z tego tytułu roszczeń na drodze procesu cywilnego. W uzasadnieniu swojego wyroku z dnia 25 czerwca 2013r. (I ACa 375/13. LEX nr 1342254), Sąd Apelacyjny w Katowicach podniósł, iż twierdzenie o braku świadomości naruszenia dóbr osobistych pozostaje w sprzeczności z istotą samych dóbr osobistych. W momencie bowiem, gdy ktoś doznaje działań godzących w jego dobra osobiste, typu zdrowie, cześć, godność, np. poprzez umieszczenie w niewłaściwych warunkach, to uzmysławia sobie od razu, że jest źle traktowany, ma świadomość własnej krzywdy, negatywnych przeżyć, odczuć, nawet jeżeli w tym momencie nie wie jeszcze, czy i jakie roszczenia mu przysługują. Na termin przedawnienia roszczenia nie ma wpływu uświadomienie sobie przez osobę uprawnioną w późniejszym czasie, czy uzyskanie przez taką osobę w późniejszym czasie wiedzy, co do faktu przysługiwania określonego roszczenia. Przebywając w warunkach, które powód określił jako nieludzkie i uwłaczające jego godności osobistej, musiał zdawać sobie sprawę z negatywnych odczuć już w chwili gdy ich doznawał. Musiał też od początku mieć świadomość kogo obciąża odpowiedzialnością za swoje negatywne odczucia.

Sąd Okręgowy w Lublinie w obecnym składzie w pełni podziela przytoczone wyżej stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach.

Nie można też w okolicznościach obecnej sprawy uznać podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia za sprzeczne zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Sąd Apelacyjny w Katowicach, w uzasadnieniu powołanego już wyżej wyroku podkreślił, że po nowelizacji Kodeksu cywilnego i uchyleniu § 3 art. 117 k.c., dopuszczającego możliwość nieuwzględnienia przez sąd upływu terminu przedawnienia, nieuwzględnienie tego zarzutu może mieć miejsce tylko w przypadkach wyjątkowych. Wyjątkowość ta może być związana z przyczynami dotyczącymi osoby dochodzącej roszczenia. Chodzi tu głównie o nieporadność osoby, która uchybiła terminowi do wniesienia powództwa we właściwym terminie (por. też wyrok SN z dnia 16 lutego 2006r., IV CK 380/05 Lex nr 179977). Nieporadności w żadnym razie nie można przypisać powodowi, który jest osobą wykształconą (inżynier informatyk), miał też możliwość dowiedzenia się o możliwości dochodzenia roszczenia podczas pobytu w jednostce penitencjarnej. Należy zwrócić uwagę, że po okresie tymczasowego aresztowania, powód odbywał karę pozbawienia wolności, a Areszt Śledczy opuścił dopiero w dniu 20 sierpnia 2013r. Wiedza o możliwości dochodzenia roszczeń z racji nienależytych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest powszechna wśród więźniów i osób tymczasowo aresztowanych, nie jest zatem możliwe, aby wiedzę na ten temat powód uzyskał dopiero w listopadzie 2012r. Poza tym istotne jest, że powód spóźnił się ze swoim roszczeniem ponad trzy lat.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia, że uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Na marginesie już tylko roszczenie powoda K. P. można poddać ocenie merytorycznej. W ocenie Sądu powód nie wykazał, aby w podanym przez niego okresie jego dobra osobiste zostały naruszone. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. O ile prawdą jest, iż każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne i w tym zakresie istnieje domniemanie bezprawności, o tyle nie można powiedzieć, że powód nie miał żadnych obowiązków dowodzenia faktów. Biorąc pod uwagę treść powołanych powyżej przepisów, powód powinien udowodnić sam akt naruszenia dóbr osobistych, istnienia krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda oraz związek przyczynowy między krzywdą niemajątkową a działaniem czy zaniechaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej.

Tymczasem w niniejszej sprawie K. P. nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, które miałyby potwierdzić podnoszone przez niego okoliczności. Swoją aktywność ograniczył do wskazania własnych twierdzeń zawartych w pozwie oraz do tych przedstawionych w trakcie przesłuchania w charakterze strony.

Strona pozwana zaprzeczyła tym twierdzeniom wskazując, że w spornym okresie czasu były wprawdzie okresy przeludnienia, ale nie miało to charakteru permanentnego, a jeśli już, to umieszczenie powoda w przeludnionej celi odbyło się na podstawie zarządzenia Dyrektora Aresztu Śledczego w L., wydanego na podstawie obowiązującego wówczas art. 248 § 1 k.k.w. po spełnieniu przesłanek wymienionych w tym przepisie. Nie można w takiej sytuacji mówić o bezprawnym działaniu pozwanego.

W tym miejscu wskazać należy, iż zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego. Jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w. nie było działaniem bezprawnym (por. wyrok SN z dnia 2 października 2007r., sygn. akt II CSK 269/07, OSNC-ZD 2008/3/75).

Zgodnie z treścią art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Stosownie do treści art. 248 § 1 k.k.w. w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Przepis ten stanowi wyjątek od ogólnej zasady i powinien być wykładany ściśle. Został zakwestionowany pod kątem jego zgodności z regulacjami konstytucyjnymi przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 26 maja 2008r. (SK 25/07 OTK-A 2008/4/62). Jednak odroczono decyzję o utracie jego mocy obowiązującej o 18 miesięcy od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Ogłoszenie nastąpiło w Dzienniku Ustaw RP z dnia 5 czerwca 2008r. Dz.U. Nr 96, poz. 620), utrata mocy obowiązującej tego przepisu nastąpiła więc z dniem 5 grudnia 2009r. Do utraty mocy obowiązującej przepis ten mógł być stosowany. Fakt, że w dacie wniesienia pozwu, art. 248 § 1 k.k.w. został już uchylony, nie powoduje, że nie znajduje on zastosowania w obecnej sprawie. Powód swoje roszczenia wywodzi bowiem ze zdarzeń prawnych powstałych przed 5 grudnia 2009 r.

Samo przebywanie w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup> nie stanowi w realiach niniejszej sprawy wystarczającej przesłanki do uwzględnienia powództwa. Jakkolwiek warunki odbywania kary pozbawienia wolności mogą w określonych sytuacjach naruszać dobra osobiste osób osadzonych, zwłaszcza prawo do odbywania kary w warunkach godziwych i gwarantujących intymność, to samo przeludnienie celi, w której osoba domagająca się ochrony dóbr osobistych przebywa, nie może stanowić samoistnej podstawy zasądzenia zadośćuczynienia z powodu naruszenia tych dóbr, tym bardziej, że nie miało ono charakteru permanentnego, a zmniejszenie powierzchni mieszkalnej nastąpiło z zachowaniem wymogów prawnych. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11 wyraźnie wskazał, iż umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych, jednakże sam taki fakt nie przesądza o zasadności zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Słusznie Sąd Najwyższy w przedmiotowej uchwale wskazuje, iż o ewentualnym naruszeniu godności osobistej można by mówić w sytuacji, gdyby poza przeludnieniem brakowało właściwie wykonanych urządzeń sanitarnych, celi nie byłaby dobrze wentylowana, nie zapewniono by skazanym odpowiedniego miejsca do spania, nie mogliby korzystać z różnych form zaangażowań oświatowo – kulturalnych, czy też z zajęć sportowych. Tymczasem powód cofnął wszelkie zarzuty dotyczące warunków socjalno bytowych panujących w celach, ograniczając się do zarzutu niezapewnienia powierzchni normatywnej celi.

Ubocznie wskazać należy, iż nawet gdyby przyjąć, iż do takowego naruszenia doszło, to powód nie udowodnił także rodzaju i wysokości szkody niemajątkowej. Co prawda ustalenie i ocena rozmiaru krzywdy należy do sądu

orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, jednakże na powódzie spoczywa ciężar wskazania okoliczności, które tą krzywdę definiują. Nie wystarczy twierdzenie, że z powodu braku ruchu pogorszyło się jego zdrowie fizyczne i psychiczne, skoro sam rezygnował z możliwości spacerów, utrzymując, że nie posiadał odpowiedniego do pory roku ubrania. Tymczasem pobyt powoda w Areszcie Śledczym w L. przypadał głównie w okresie letnim, przez co posiadanie odpowiedniego ubrania nie było wymagane. Nie można też uznać za przekonywującego twierdzenia, że przeszkoda do korzystania ze spacerów był brak toalety przy spacerniku. Godzinny spacer z całą pewnością mógł się odbyć bez potrzeby korzystania z toalety. Podobnie ocenić należy inne zarzuty powoda, jak chociażby apatię, pogorszenie relacji z rodziną. Przyczyny tego stanu rzeczy wynikają wprost z izolacji jakiej poddany został powód, a nie przeludnienia. Za fakt izolacji związanej z tymczasowym aresztowaniem pozwany nie ponosi odpowiedzialności w ramach powołanych wyżej przepisów prawa.

Mając na uwadze wskazane wyżej argumenty powództwo jako niezasadne oddalono.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 102 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Taka sytuacja w przeświadczeniu Sądu istnieje w realiach niniejszej sprawy. Powód kilka miesięcy temu opuścił jednostkę penitencjarną po odbyciu kary pozbawienia wolności. Nie dysponuje zatem wystarczającą ilością środków finansowych pozwalających na poniesienie kosztów należnych pozwanemu Skarbowi Państwa.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt. III wyroku oparte jest na przepisie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. (Dz. U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Nieuiszczoną opłatę od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić, Sąd przejął w całości na rachunek Skarbu Państwa.

Z przyczyn wyżej podanych i z uwagi na treść cytowanych przepisów prawa Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.